

Krzysztof TEĆCZA

Majowe posiedzenie Dolnośląskiego Zespołu Turystyki Pieszej

W sobotę 18 maja 2013 roku odbyło się posiedzenie Dolnośląskiego Zespołu Turystyki Pieszej. Zorganizowano je w ramach „XII Złazu Turystów Pieszych Dolnego Śląska” w trakcie trwającego 45. Jubileuszowego Rajdu Kaczawskiego Hutników Miedzi „Legnica”. Członkowie DZTP spotkali się w schronisku PTTK „Perła Zachodu”, gdzie przygotowano nam salkę na piątkę, tak byśmy nie przeszkadzali przebywającym tu turystom (a oni nam). Ponieważ, ze względu na stan zdrowia, nie przybył przewodniczący Henryk Antkowiak, zebranie poprowadził wiceprzewodniczący Julian Szymoszon.

Ze względu na okres wyborczy w naszym Towarzystwie przedstawiciele poszczególnych Oddziałów PTTK przedstawili nam zmiany jakie zaszły w ich jednostkach. Dowiedzieliśmy się gdzie w wyborach wyłoniono nowe składy zarządów a gdzie nic się nie zmieniło. Niestety pojawiły się problemy z pozyskiwaniem do zarządów działaczy. Część z nich musiała zgodnie ze statutem PTTK zrezygnować z pełnionych funkcji. Jako przewodnicy musieli zarejestrować na swoje nazwiska działalność gospodarczą, a to koliduje z funkcjami społecznymi w Towarzystwie. Coraz mniej jest też działaczy mogących poświęcić czas na prace społeczne. Muszą oni przede wszystkim patrzeć na dobro swoich bliskich. Dlatego aż ciśnie się na usta następujące stwierdzenie: Szanujcie tych, którzy jeszcze mogą i chcą pracować społecznie na rzecz turystyki, bo jak ich zabraknie to będzie to już koniec prawdziwej turystyki w naszym kraju. Wszystko będzie wówczas zależało tylko od pieniędzy. A to, jak



wiadomo, skutecznie ograniczy dostęp do turystyki, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży.

Z powyższych względów miło było wysłuchać sprawozdań z imprez już odbytych w tym roku. Zwłaszcza XIII Międzynarodowego Rajdu Pieszego IVV „3 dni, 3 kraje, 3 wędrówki” zorganizowanego przez działaczy PTSM z Lubania. Okazał się on bardzo udaną imprezą. We wszystkich wycieczkach prowadzących po terenie Polski, Czech i Niemiec wzięło udział ponad 5450 osób. I mimo, że było to przedsięwzięcie tak duże, każdy z organizatorów (w danym kraju) spisał się na piątkę. Komandorem tego rajdu jest od wielu lat kol. Henryk Sławiński z Lubania. Niestety on też nie może doczekać się swojego następcy. Istnieje zatem realna groźba, dotycząca zresztą wszystkich cyklicznych imprez, że gdy obecni działacze odejdą, umrą one śmiercią naturalną.

Mając na uwadze szczupłą kadrę działaczy społecznych istotnym staje się dostrzeganie ich pracy i w miarę naszych możliwości nagradzanie ich poprzez przyznawanie im dyplomów, tytułów Honorowych Przodowników TP czy innych wyróżnień jakie są dostępne w naszym Towarzystwie, choćby medalu „Nauczyciel Kraju Ojczystego”. Dlatego i tym

razem postanowiono wystąpić do Zarządu Głównego o takie mianowania.

Bardzo ważną sprawą nad jaką radzono było zakończenie prac nad przygotowaniem do tegorocznego Dolnośląskiego Zlotu Przodowników Turystyki Pieszej, który odbędzie się w dniach 19-20 października w Dusznikach Zdroju. Komandor Zlotu – Andrzej Berczyński – podzielił się z nami stanem dotychczasowych przygotowań, zdradził jakie będą koszty tej imprezy i poprosił by pomóc mu wybrać ostateczną trasę z trzech przygotowanych wariantów. Muszę stwierdzić, że to co usłyszeliśmy dobrze wróży tej jakże ważnej dla społeczności przodownickiej imprezy. Jesteśmy spokojni o jej przebieg. Uczestników czeka nawet mała niespodzianka. A my zadowoleni z działań jakie podjęliśmy podczas dzisiejszego posiedzenia wrócimy do domu przeświadczeni, że jeszcze w tym roku zrobimy coś pożytecznego.